

## IRENA KAMIŃSKA

ur. 1926; Kolonia Sosnowiec, pow. Łucki



Miejsce i czas wydarzeń	Garbów, PRL
Słowa kluczowe	Garbów, PRL, praca

### Na zarobek chodziło się do sąsiadów pomagać

Chodziło się po zarobkach, gdzie ktoś zawołał do jakiejś roboty, to się szło. Chodziłam w jesieni do buraków, to ja obrzynałam, a inni skrzybali; to miałam pryszcz na całym palcu, bo to był nieostry nóż, a buraki takie twarde. Jak wołali, to się szło, bo przecież nic nie było innego. A później jak sadziliśmy kartofle też u drugich sąsiadów, to dali taki bochen chleba duży za to. A chleba nie było brak, bo się chodziło, wykupywało się i był chleb na kartki. Ale jak dali, to się wzięło i tak się pędziło to życie, aby dalej.

Data i miejsce nagrania	2010-09-23, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Łucja Oś
Redakcja	Piotr Lasota, Łucja Oś
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"